

Dużo zachorowań w Niemczech – mało zgonów

22 marca 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata. W Polsce wprowadzono stan epidemii przypominający stan wojenny. Informacje z Polski TUTAJ.

Dane z raportu [nr 61 WHO z 21 marca 2020 r.](#):

- 266 073 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 32 000 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 11 184 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 1 344 – nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Liczba zachorowań i zgonów wzrosła względem poprzednich raportów.

https://www.youtube.com/watch?v=4GC5I_Ru20k

Leki na HIV nieskuteczne w leczeniu COVID-19

Światowe media poinformowały niedawno, że leczenie farmakologiczne powszechnie stosowane w leczeniu zakażenia wirusem HIV może być również skuteczne przeciwko COVID-19. Pomimo obiecującego potencjału, okazuje się, że terapia ta nie może być stosowana w leczeniu zarażenia koronawirusem. Objawy zarażenia wirusem SARS-CoV-2 mogą występować w łagodnej postaci, lecz w ciężkich przypadkach mogą obejmować ostre zapalenie płuc, niewydolność wielonarządową, a nawet śmierć. Obecnie nie ustalono konkretnych metod leczenia zakażeń koronawirusem, a terapia obejmuje jedynie leczenie objawowe.

Aby ustalić, czy lopinawir-rytonawir – środek stosowany w leczeniu wirusa HIV, może odgrywać rolę w leczeniu COVID-19, badacze przebadali 99 osób z potwierdzoną infekcją koronawirusem i trudnościami w oddychaniu. Lopinawir-rytonawir zmniejsza ilość wirusa HIV w organizmie, dzięki czemu układ odpornościowy może lepiej zwalczyć chorobę. Pacjentom podawano odpowiednio 400 mg i 100 mg leku dwa razy dziennie przez 14 dni. Ich wyniki porównano z grupą kontrolną złożoną ze 100 pacjentów, którzy nie otrzymali leku.[ZNZ]

Wyniki pokazały brak znaczącej różnicy między tymi, którzy brali lek, a tymi, którzy otrzymali standardową opiekę. Średnio obie grupy wymagały około 16 dni leczenia, chociaż u tych, którzy otrzymali lek, zaobserwowano poprawę około dzień wcześniej. Leczenie nie zmniejszyło również śmiertelności w grupie badanych. Dlaczego lopinawir-rytonawir nie był skuteczny? Może to wynikać z okoliczności badania. Zespół medyczny włączył do badania osobę w zaawansowanym stadium choroby. Niektórzy z pacjentów doświadczyli poważnego uszkodzenia tkanek. Badacze zaznaczają jednak, że lek stosowany w zarażeniu wirusem HIV nie pokazuje obecnie obiecujących rezultatów.[ZNZ]

Niemcy

W Niemczech odnotowano wysoki wskaźnik zarażeń koronawirusem, ale bardzo niską śmiertelność, dlatego sytuację z pandemią w tym kraju uważa się za anomalię – poinformowała gazeta „Financial Times”. Gazeta pisze, że COVID-19 „uderzył z całych sił w Niemcy”, wirus gwałtownie się rozprzestrzenił. Według Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa 19 marca liczba zainfekowanych w Niemczech wzrosła do 13 979 osób. Niemcy znalazły się w pierwszej piątce pod względem liczby zarażonych (po Chinach, Włoszech, Iranie i Hiszpanii). W kraju zmarły jedynie 42 osoby. Tymczasem na przykład we Francji koronawirusem zaraziło się 9 058 osób, a zmarło 243, w Hiszpanii na 17 395 zarażonych wirus zabił 803 osoby. Eksperci tłumaczą tę anomalię tym, że

epidemia koronawirusa w Niemczech jest na stosunkowo wczesnym etapie, a średnia wieku zarażonych jest znacznie niższa niż w innych krajach. Ponadto przeprowadzono tam ogromną liczbę testów.[SN]

Wielka Brytania

NHS England poinformowało o 53 nowych ofiarach śmiertelnych w ciągu doby, w tym samym czasie Walia odnotowała dwa nowe przypadki śmiertelne, natomiast Szkocja jeden. Łączna liczba osób, które zmarły zarażone koronawirusem w UK podskoczyła do 233. Ponadto liczba osób, u których stwierdzono Covid-19 wzrosła o 1 035 w ciągu dnia do 5 018. Największy wzrost nastąpił w Walii – 89 osób w ciągu dnia, z kolei w Irlandii Północnej o 22 (łączna liczba 108). W Szkocji całkowita liczba zakażonych wyniosła 373 osoby, w tym w ciągu ostatniej doby pojawiło się 51 nowych przypadków. Aby poradzić sobie ze wzrastającą liczbą chorych, do służby zdrowia ma dołączyć 20 000 w pełni wykwalifikowanych pracowników. NHS England zawarło umowę z niezależnymi szpitalami, dzięki czemu otrzyma do dyspozycji tysiące nowych łóżek szpitalnych, respiratorów oraz pracowników. Nowe statystyki dotyczące pandemii zostały opublikowane po tym, jak zapadła na Wyspach decyzja o tym, aby zamknąć puby, bary i restauracje. Jak podają brytyjskie media – niestety wielu mieszkańców skorzystało z ostatniej okazji i udało się do lokali po raz ostatni przed ich zamknięciem.[PE]

Boris Johnson na konferencji prasowej zaapelował do Brytyjczyków: „Niektóre osoby oczywiście może kusić wyjście dzisiaj wieczorem, ale proszę was, nie róbcie tego. Może wam się wydawać, że jesteście niezwyciężeni, ale nie ma żadnej gwarancji, że będziecie mieć łagodne objawy, a możecie być roznośicielami choroby i przenosić ją na innych”.[PE]

Wraz z ogłoszeniem przymusowego zamknięcia pubów, restauracji, kawiarni i siłowni, rząd Wielkiej Brytanii ustanowił także specjalny pakiet pomocowy dla przedsiębiorców. To będzie

zupełnie bezprecedensowa w historii UK pomoc dla firm, ponieważ rząd pokryje 80 proc. pensji pracowników niezdolnych do pracy z powodu koronawirusa. Nowy pakiet pomocy Rishi Sunak ogłosił tuż po tym, jak Boris Johnson nakazał zamknięcie w Wielkiej Brytanii wszystkich pubów, restauracji, kawiarni i siłowni, i po tym jak zalecił jak najszybsze zamknięcie kin, teatrów, klubów nocnych i innych centrów rozrywki. Kanclerz skarbu zapowiedział, że rząd wspomże przedsiębiorców w celu podtrzymania przez nich zatrudnienia i pokryje aż 80 proc. pensji osób, które z powodu koronawirusa nie mogą obecnie pracować. Rządowa pomoc, o charakterze zupełnie nieznanym w historii UK, ma wynieść max. 2,5 tys. funtów na jednego pracownika i może zostać przyznana na razie na trzy miesiące począwszy od marca. „Wiem, że ludzie martwią się utratą pracy, niemożnością zapłacenia czynszu lub raty kredytu hipotecznego, brakiem pieniędzy na jedzenie i rachunki ... [dlatego] wszystkim tym, którzy są teraz w domu, zaniepokojeni tym, co przyniosą kolejne dni, chcę powiedzieć jedno: nie zostaniecie z tym sami” – w takich słowach Rishi Sunak zwrócił się do pracowników w UK. A przedsiębiorców zapewnił: „Wiem, że jest wam teraz niesamowicie trudno i my w rządzie robimy wszystko, co w naszej mocy, by wam pomóc. I proszę was, abyście wy też zrobili wszystko, co w waszej mocy, by pomóc waszym pracownikom”. [PE]

Brytyjski minister środowiska George Eustice wezwał społeczeństwo do przestrzegania ograniczeń nałożonych przez supermarkety. Ich szturmowanie przez klientów z powodu koronawirusa spowodowało bowiem wprowadzenie racjonowania niektórych produktów, stąd każda osoba może kupić tylko kilka sztuk towarów pokroju żywności, papieru toaletowego czy środków dezynfekujących. Praktycznie z każdym dniem władze Wielkiej Brytanii wycofują się ze swojego ubiegłotygodniowego pomysłu, dotyczącego „nabycia odporności stadnej” przez brytyjskie społeczeństwa. Ostatecznie wczoraj konserwatywny premier Boris Johnson ogłosił oficjalnie, że rząd zamyka wszystkie restauracje, kawiarnie, puby, centra rozrywki i

siłownie. Radykalne kroki były potrzebne, ponieważ spora część Brytyjczyków lekceważyła poniedziałkowe wezwanie do ograniczenia kontaktów międzyludzkich.[A]

Wczoraj szef brytyjskiego resortu środowiska wystosował z kolei apel o stosowanie się do ograniczeń, które postanowiły wprowadzić markety działające na Wyspach Brytyjskich. Ich reakcja również jest odpowiedzią na zachowanie klientów, nie stosujących się do wezwań dotyczących racjonalnego dokonywania zakupów. Tym samym Brytyjczycy mogą zakupić tylko określoną ilość towarów pokroju mięsa, warzyw, owoców, papieru toaletowego czy środków dezynfekujących do rąk. Ponadto niektóre sieci wprowadziły specjalne godziny, podczas których w sklepach zakupów mogą dokonywać jedynie osoby starsze, przedstawiciele służby zdrowia oraz pracownicy opiekuńczy. Eustice raz jeszcze zaapelował do Brytyjczyków o zdrowy rozsądek przy przeprowadzaniu zakupów. Jego zdaniem kupno zbyt wielkiej ilości produktów przez jedną osobę może spowodować, że w ogóle nie będą mieli do nich dostępu inni ludzie. Same działania marketów nazwał troską o to, aby ich półki nie opróżniały się już wczesnym rankiem. Dodał on, że jedzenia z pewnością nie zabraknie, ponieważ codziennie do sklepów dostarcza się coraz więcej produktów spożywczych.[A]

Włochy

We Włoszech nadal panuje dramatyczna sytuacja z epidemią koronawirusa. Do pomocy przy transporcie ciał do kremacji zaangażowano wojsko, które przewozi trumny w kolumnach ciężarówek. Wczoraj sieć obiegło kolejne już wideo z kolumną ciężarówek wojskowych, które wywożą trumny z ciałami ofiar koronawirusa z ogarniętego epidemią włoskiego miasta Bergamo. Jak pisze „Polsat News”, w Bergamo, gdzie w ostatnich tygodniach zmarło kilkaset osób, przepełnione są kostnice i zakłady pogrzebowe, lokalne krematorium nie nadąza z kremacją ciał, mimo że pracuje przez całą dobę. W regionie tymczasowo zakazano organizacji pogrzebów, na kostnice przerabiane są

nawet lokalne kościoły. W związku z tak dramatyczną sytuacją ciała zmarłych są z Bergamo wywożone przez wojsko do innych miejscowości. Na „Twitterze” opublikowano wczoraj wideo z wojskowym transportem 70 trumien z ciałami ofiar koronawirusa. Po raz pierwszy konwój wojskowy do przewiezienia zmarłych z Bergamo zorganizowano we środę.[SN]

Minister obrony Lorenzo Guerini oświadczył, że na ulicach Włoch pojawi się jeszcze więcej wojska. „Żadnej militaryzacji [nie będzie]. Nasz wysiłek jako Ministerstwa Obrony od pierwszego dnia jest częścią zaangażowania całego kraju i wszystkich instytucji” – zapewnił szef resortu obrony w wywiadzie dla gazety „Il Messaggero”. „Jeśli wzrośnie zapotrzebowanie, siły zbrojne będą w stanie wykonać to, o co zostaną poproszone” – zapewnił włoski minister obrony.[SN]

Do tej pory we Włoszech potwierdzono ponad 41 tys. przypadków zakażenia koronawirusem, zmarło 3407 osób.[SN]



„Sky News” opublikowało nagranie z wnętrza przepełnionego włoskiego szpitala znajdującego w centrum pandemii koronawirusa. „Jestem w głównym szpitalu w Bergamo, najbardziej obłożonym szpitalu we Włoszech, w najbardziej dotkniętym [przed pandemię – przy. red.] mieście w najbardziej dotkniętej prowincji w Lombardii – i to jest po prostu przerażające” – napisał dziennikarz Sky News, który przeprowadził nagranie i wywiady we włoskim szpitalu. „Mój zespół i ja, zamaskowani, w rękawiczkach i w skafandrach, prowadzą nas korytarzami pełnymi pacjentów, wyglądających na okropnie chorych”. Na filmie widzimy sale pełne pacjentów poddanych intensywnej inhalacji. Lekarze opowiadają o trudnościach i o tym, że głównym problemem, z którym się zmagają u pacjentów, jest silne zapalenie płuc oraz brak miejsca dla pacjentów. Nawet poczekalnie przerobiono już na sale szpitalne i postawiono w nich łóżka. Jeden z lekarzy przyznał, że cała sytuacja jest dla niego tak bardzo

stresująca, jak jeszcze nic w całym jego życiu.[PE]



To nagranie może być przestrożą dla innych krajów Europy i świata, by trzymać się zasad dotyczących dystansu społecznego, izolacji i kwarantanny i nie dopuścić do tak gwałtownego rozprzestrzenienia się nowego koronawirusa, jak stało się to we Włoszech, gdzie potwierdzono już ponad 40 000 przypadków zakażenia nowym koronawirusem, z czego ponad 4 000 osób powróciły już do zdrowia, a niemal 3 500 osób zmarło.[PE]

Tymczasem włoski lekarz Matteo Bassetti, dyrektor szpitala w Genui i szef Włoskiego Stowarzyszenia ds. Infekcji twierdzi, że nikt we Włoszech nie zmarł na tego wirusa. Są przypadki śmiertelne, ale na inne choroby. Poniżej rozmowa z nim – można włączyć napisy z automatycznym tłumaczeniem na język polski.

https://youtu.be/h3F___-SDY0?t=544

Chile

Dziki strajki, blokady dróg, protesty pracownicze – Chilijczycy żądają od państwa zamknięcia zakładów pracy i wdrożenia środków bezpieczeństwa dla klasy pracującej. Neoliberalny rząd znienawidzonego Sebastiana Piñery długo zwlekał z podjęciem decyzji o zamknięciu centrów handlowych. Dopiero spontaniczne, masowe protesty zmusiły go do podjęcia tego kroku. Wcześniej jednak zdecydował o wprowadzeniu aż 90-dniowego stanu wyjątkowego i wyprowadzeniu wojska na ulice celem „zachowania porządku publicznego”. Powołano również specjalny kryzysowy sztab wojskowy. Nie ma wątpliwości, że prezydent wykorzystuje epidemię do stłumienia rewolty społecznej. Natychmiast po ogłoszeniu stanu wyjątkowego zaczęto przywracać do „normalności” Plac Godności, jak nazywa społeczeństwo słynny Plac Włoski, będą główną areną trwających 5 miesięcy manifestacji społecznych. Przełożony na bliżej nieokreślony termin został plebiscyt konstytucyjny, który miał

zostać przeprowadzony 26 kwietnia.[S]



W całym kraju wybuchają dzikie strajki i akcje protestacyjne zaniepokojonych pracowników i pracownic pozostawionych samym sobie i wolnemu rynkowi. W piątek federacja organizacji społecznych i związkowych Unidad Social wystosowała list do prezydenta, w którym domaga się natychmiastowego zarządzenia powszechnej kwarantanny: zamknięcia sklepów i zakładów pracy, które nie są niezbędne do przeżycia. List zawiera ultimatum: albo rząd ogłosi kwarantannę, albo federacja wezwie do strajku generalnego w obronie życia. Niewątpliwie jednak powszechna obawa i strach zdominowały społeczeństwo chilijskie w samym środku trwania rewolty przeciwko rządowi i neoliberalizmowi, choć lewicowe i społeczne organizacje starają się podtrzymać ducha samoorganizacji i buntu. Wczoraj wieczorem w Santiago odbył się również protest polegający na stukaniu w garnki z okien i balkonów, pod hasłem wprowadzenia powszechnej kwarantanny. Decyzja o wysłaniu na ulice wojska bez podjęcia tak kluczowych decyzji, jak kwarantanna dla wielu Chilijczyków jest symbolem władzy opierającej się na prawicowym autorytaryzmie i skrajnym neoliberalizmie. W piątek liczba osób dotkniętych wirusem wynosiła w Chile 434 osób.[S]

Australia

13-letnia dziewczynka ofiarą bezmyślności wśród ludzi, którzy w jednym z supermarketów rzucili się po... po papier toaletowy. Dziewczynka najpierw została przewrócona, a następnie dosłownie stratowana przez napierający tłum. Jak czytamy na łamach portalu „Metro” do tej tragedii doszło po drugiej stronie naszej planety, w Australii. W minioną środę w mieście Perth, w sklepie Coles w Baldivis Emma Zache, która po niedawnej operacji porusza się na wózku inwalidzkim, przybyła do sklepu wraz ze swoimi dziećmi – dziewczynką Hayley (13 lat) i chłopcem Tylerem (9 lat). Wszyscy pojawili się w sklepie na

krótko przed otwarciem, aby zrobić zakupy.[PE]

Nie spodziewali się jednak, że pozostali kupujący dosłownie rzucają się, aby... zdobyć papier toaletowy. Towar, jak widać pierwszej potrzeby, znajdował się w przedniej części sklepu. Tuż po wejściu do sklepu mała Hayley została oddzielona od reszty rodziny, a następnie przewrócona na podłogę, a później zwyczajnie stratowana. Dorośli ludzie zupełnie się nie przejmowali płaczącym dzieckiem, które dosłownie zdeptali... „Jestem zszokowana tym, jak ludzie zachowywali się dziś rano. Wystarczyło na nich spojrzeć, jeszcze zanim drzwi się otworzyły. Pchali się na siebie, krzyczeli, kazali wracać do kolejki” – relacjonowało w mediach matka.[PE]

13-letniej dziewczynce na szczęście nic poważnego się nie stało. Najbardziej ucierpiało jej kolano, które strasznie spuchło. Dziecko zostało przewiezione do szpitala, gdzie wykonano zdjęcie rentgenowskie i udzielono koniecznej pomocy.[PE]

Francja

Ponad 600 francuskich lekarzy, zjednoczonych w grupie o nazwie „C 19”, złożyło pozew przeciwko premierowi Edouardowi Philippe'owi i byłej minister zdrowia Agnes Buzyn za „kłamstwa rządowe” w rozwiązaniu kryzysu związanego z wybuchem epidemii koronawirusa. Według gazety „Le Figaro” lekarze zarzucają Philippe'owi i Buzyn, że „nie podejmowali niezbędnych środków, aby spowolnić początek epidemii we Francji, chociaż rozumieli niebezpieczeństwo”.[SN]

Pozew lekarzy został złożony 19 marca we francuskim Sądzie Republiki – jedynym organie uprawnionym do zajmowania się złamaniem prawa przez ministrów. Pozew został wniesiony na podstawie art. 223-7 francuskiego kodeksu karnego, zgodnie z którym „każdy, kto powstrzyma się od podjęcia środków, które pozwolą bez ryzyka dla niego lub osób trzecich walczyć z katastrofą dla bezpieczeństwa ludzi, zostanie skazany na dwa

lata więzienia i grzywnę w wysokości 30 tysięcy euro”. Lekarzy pchnął do tego kroku przede wszystkim brak masek medycznych, a także wywiad z Buzyn, w którym powiedziała, że kiedy opuściła stanowisko ministra, aby wziąć udział w wyścigu o fotel burmistrza Paryża, „płakała, ponieważ wiedziała, że przed nami jest tsunami”.[SN]

Według najnowszych danych liczba pacjentów z koronawirusem we Francji wynosi 12 612 osób, 450 osób zmarło.[SN]

Białoruś

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko poinstruował urzędników, aby nie wysyłali samolotów czarterowych po Białorusinów, którzy wyjechali za granicę po powtarzających się ostrzeżeniach władz, aby nie robili tego z powodu koronawirusa. Według prezydenckiej służby prasowej Łukaszenka odbył w sobotę spotkanie z kierownictwem kilku organów państwowych. Prezydent zwrócił przede wszystkim uwagę na fakt, że wielu Białorusinów wyjechało za granicę, aby odpocząć, wiedząc, że świat znajduje się w trudnej sytuacji z powodu pandemii koronawirusa i wiele krajów zamyka swoje granice. „My krzyczymy: nie wyjeżdżajcie za granicę, zostańcie w domu. Nie, oni nadal wyjeżdżają za granicę. Ci, którzy wyjechali po naszych ostrzeżeniach, nie dostaną czarterów. Niech tam siedzą, jeśli sobie pojechali” – oświadczył prezydent Białorusi. „Rozumiem, że bywa, iż trzeba jechać, rozwiązać jakieś problemy. Ale takich przypadków jest niewiele. Prawie ich nie ma. Niech koordynują to z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i wyjeżdżają, wtedy będziemy za nich odpowiedzialni” – powiedział Łukaszenka. Łukaszenka zwrócił uwagę na fakt, że w niektórych krajach azjatyckich problemy pojawiają się nieoczekiwanie: Białorusini po prostu nie mają pozwolenia na loty powrotne organizowane przez rosyjskie linie lotnicze i dodał, że „nie ma powodu do paniki” w tej kwestii, należy spokojnie zbadać podstawy prawne.

Grecja

Koronawirus spowodował w Grecji „kwarantannę” na wszystkich bez wyjątku pogrzebach, które odbywają się w środku pandemii w ściśle wąskim kręgu, bez stypy, bez pobytu zmarłego w domu i innych rytuałów, przewidzianych przez religię chrześcijańską i lokalne zwyczaje pochówku. Domy pogrzebowe w całym kraju otrzymały od władz odpowiednie instrukcje, dotyczące procedury, która ma być przestrzegana na pogrzebie osoby zmarłej z powodu COVID-19.[SN]

W rozmowie ze Sputnikiem, właściciel domów pogrzebowych w kilku greckich miastach, w tym w Salonikach, Fanis Baboulas powiedział, że ciało zmarłego z powodu koronawirusa należy najpierw owinąć w worek, a dopiero potem umieścić w trumnie. „Jeśli ktoś umiera z powodu zakażenia koronawirusem, jego ciało jest najpierw owijane w worek, a następnie umieszczane w zamkniętej trumnie, której potem się już nie otwiera. Pogrzeb i pochówek powinny odbywać się na cmentarzu w obecności nie więcej niż pięciu bliskich osób” – podkreśla Baboulas. Warunki przeprowadzania pogrzebu osób zmarłych z innych przyczyn są jednak również bardzo surowe, ponieważ środki ostrożności podjęte podczas walki z rozprzestrzenianiem się infekcji nie pozwalają na zgromadzenia w domach, na cmentarzach i w kościołach. „Tylko najbliżsi krewni mogą wejść do świątyni, to znaczy od pięciu do dziesięciu osób, a cała reszta powinna być na ulicy. Nikt nie organizuje uroczystości pogrzebowych ani pożegnań ze zmarłym” – wyjaśnia Baboulas. Według Fanisa Baboulasa pogrzeb nie odbywa się już tak, jak przed koronawirusem. W ciągu ostatnich dwóch dni jego biuro przeprowadziło dwa pogrzeby, które odbyły się w bardzo bliskim gronie krewnych. „Dwa pogrzeby odbyły się wczoraj i przedwczoraj. W jednym uczestniczyło dziewięć osób, w drugim 14 krewnych. Nawet przez krótki czas zmarłemu nie wolno przebywać w domu. Wszystko jest zabronione. Jedyne, co można zrobić, to zorganizować ceremonię (nabożeństwo pogrzebowe) w świątyni w obecności bardzo małej liczby ludzi” – dodaje

Baboulas. Podsumowując, właściciel domu pogrzebowego zauważa, że w związku z powyższym spadły koszty pogrzebu, ponieważ nikt nie organizuje uroczystości pogrzebowych.[SN]

Islandia

Szef policji Víðir Reynisson ogłosił podczas dzisiejszej konferencji prasowej, że w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się epidemii wirusa korony działania rządu zostaną zintensyfikowane. Dalsze informacje będą ogłoszone dziś wieczorem lub jutro rano. Zmiany będą się koncentrować w szczególności na miejscach, w których może dochodzić do zbyt dużego kontaktu między ludźmi i mogą mieć także wpływ na edukację. Planowane zmiany mogą doprowadzić do tego, że niektóre lokale zostaną zamknięte, na przykład sklepy, zakłady fryzjerskie i tym podobne. Víðir Reynisson powiedział, że brane pod uwagę jest także wprowadzenie kolejnych zmian w działaniu szkół podstawowych i przedszkoli.[IN]

Obecnie w szpitalu Landspítalinn, z powodu COVID-19 przebywa dwanaście osób. Jedna osoba znajduje się na intensywnej terapii. Páll Matthíasson, CEO Landspítali, powiedział, że zakażenie pracowników wirusem może być spowodowane przez kilka czynników. Na przykład poważnie chorzy pacjenci zostali przyjęci do szpitala i następnie zarazili pracowników. Niektórzy pracownicy szpitala zostali objęci kwarantanną z tego powodu.[IN]

W ciągu ostatnich 24 godzin pobrano znacznie mniej próbek niż w ostatnich dniach. Víðir powiedział, że działanie to jest częścią planu. Chciano się upewnić, że jest wystarczająco dużo szpatułek do pobierania materiału do badań. Jak dodał, jest ich wystarczająco dużo, ale musiano się upewnić, że ich nie zabraknie. Alma Möller z Dyrektora Zdrowia powiedziała, że niebawem spodziewa się dużej dostawy szpatułek do przeprowadzania badań. Alma dodała również, że z powodu epidemii zabiegi i badania, które nie są konieczne będą

przełożone. Odbywa się to w celu zmniejszenia ryzyka rozprzestrzenienia się wirusa i zminimalizowania liczby osób, które muszą korzystać z oddziału ratunkowego. Dlatego wszelkie zabiegi i operacje, które mogą być przesunięte w czasie zostały odwołane. Alma powiedziała także, że władze otrzymały sugestie od krajów skandynawskich i Włoch, że znacznie młodsi ludzie, niż wcześniej sądzono, mają poważne problemy zdrowotne. Dlatego prosi się osoby w wieku około pięćdziesięciu lat, które miały objawy grypy i miały trudności z oddychaniem, aby skontaktowały się ze swoimi placówkami służby zdrowia lub zadzwoniły pod numer 1700. „To jest poważna choroba i każdy może zachorować” – powiedziała Alma. Przyznała, że zaskoczyło ją to jak szybko wirus rozprzestrzenił się w Europie, ale przyznała też, że główny epidemiolog Islandii dobrze sobie radzi i ściśle monitoruje rozwój sytuacji w innych krajach.[IN]

Páll Matthíasson, dyrektor generalny szpitala Landspítalin powiedział, że według niego inne narody zareagowały później niż Islandia, dlatego wirus zdołał się tam szybciej rozprzestrzenić niż tutaj.[IN]

Jordania

Dekretem premiera, od godziny 7 rano w sobotę obowiązuje w Jordani do odwołania godzina policyjna. Sklepy mają być zamknięte do wtorku, a wówczas zostanie wydana decyzja, jak mają być otwierane i w jaki sposób wolno robić zakupy. Opuszczać dom mogą tylko osoby ze specjalnymi zezwoleniami, a jeśli potrzebna jest nagła pomoc medyczna, trzeba się kontaktować z urzędem bezpieczeństwa publicznego. Jordania jest pierwszym krajem, który wprowadził całodobową godzinę policyjną w obronie przeciwko epidemii koronawirusa. Dotychczas odnotowała 84 przypadki choroby na 7 mln ludności, proporcjonalnie mniej niż Polska.[E]

Stany Zjednoczone

Dochód amerykańskich firm może zmniejszyć się o 4 biliony dolarów z powodu epidemii koronawirusa, straty firm na świecie mogą wynieść 12 bilionów – wynika z raportu funduszu hedgingowego Bridgewater. „Na tym etapie, zgodnie z naszymi szacunkami, dochody amerykańskich firm w sektorze prywatnym i publicznym zmniejszą się o około 4 biliony dolarów. Jest to niezwykle niebezpieczny spadek, a, jeśli nie zostanie złagodzony, doprowadzi do długoterminowych wahań. Ponieważ ten cios w dochody obserwuje się na całym świecie, całkowite straty na poziomie globalnym będą około trzykrotnie większe – około 12 bilionów dolarów” – podkreślono w raporcie. Straty w wysokości 2 bilionów dolarów poniosą małe oraz duże amerykańskie firmy w sektorach energetycznym, turystycznym i wypoczynkowym. Eksperci Bridgewater zaznaczają, że bez odpowiedniej polityki fiskalnej i interwencji monetarnej 4 biliony dolarów będzie oznaczać spadek amerykańskiego PKB o ponad 6% w tym roku.[SN]

Rosja

W ciągu doby zarejestrowano 53 nowe przypadki zarażenia koronawirusem w 18 rosyjskich regionach. Tym samym liczba zarażonych wzrosła do 306 – poinformował sztab operacyjny do walki z rozprzestrzenianiem się epidemii. „W ciągu ostatniej doby w Rosji zarejestrowano 53 nowe przypadki zarażenia koronawirusem w 18 regionach” – podano w komunikacie. Wirus zaatakował m.in. mieszkańców obwodu moskiewskiego (17), Moskwy (6), Tatarstanu (5), obwodu niżnonowogrodzkiego (4), obwodu swierdłowskiego (3), obwodu tułskiego i kaliningradzkiego (po 2), Petersburga (2), a także Kabardo-Bałkarii i Kraju Krasnodarskiego. „Ustalono krąg osób, z którymi chorzy kontaktowali się na terytorium Federacji Rosyjskiej. Trwają działania zmierzające do umieszczenia ich pod obserwacją medyczną. Są badani laboratoryjnie” – podano.[SN]

W Rosji zarejestrowano już 306 przypadków zarażenia koronawirusem. Ze szpitali wyszło już 16 osób, wśród nich jest 13 Rosjan, jak poinformował sztab operacyjny do walki z rozprzestrzenianiem się epidemii COVID-19.[SN]

YouTube i Netflix

Serwis wideo „YouTube” postanowił obniżyć jakość filmów zamieszczanych na stronie, aby zmniejszyć obciążenie Internetu w krajach Unii Europejskiej. Według Reutersa, wynika to ze wzrostu liczby przeglądających z powodu kwarantanny w związku z koronawirusem. Właściciel YouTube, Alphabet Corporation, został zachęcony do tego przez Thierry’ego Bretona, europejskiego komisarza ds. rynku wewnętrznego. Polityk poprosił serwisy streamingowe o obniżenie jakości wideo, aby uniknąć problemów z połączeniem internetowym. Według niego treści wideo stanowią ogromną część ruchu sieciowego. Breton wcześniej rozmawiał z CEO Alphabet Sundar Pichai i CEO YouTube Susan Wojcicki. Niedługo potem firma wydała oświadczenie podkreślające, że jest to środek tymczasowy i że domyślna jakość wideo stanie się standardem.[ZNZ]

Podobne środki mogą być podjęte w stosunku do Netflix’a. Władze Włoch rozważały nawet czasową blokadę dostępu do tego serwisu streamingowego, bo zagrażał stabilności łączeń internetowych, które są obecnie niezbędne do pracy zdalnej.[ZNZ]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [1] [2] [3] [4] [5] [6] [7] [SN], PolishExpress.co.uk [1] [2] [3] [4] [PE], ZmianyNaZiemi.pl [1] [2] [ZNZ], Autonom.pl [A], Euroislam.pl [E], IcelandNews.is [IN]

Kompilacja 17 wiadomości: WolneMedia.net